

Wyklęci - pamiętamy !!!

Pierwszy raz nasza gmina włączyła się 1 marca w uroczyste obchody Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych. Pamiętała cała, no prawie cała Polska. I jak to w tej naszej polskiej trudnej historii bywa, są głosy, że to dzień kontrowersyjny, że to bandy, że to bandyci. Jak nic w uszach słyszę (choć jestem za młody i wiem to tylko z podręczników historii) stalinowską propagandę. I, żeby było śmieszniej, zamiast pamięci o Polskich Żołnierzach, kolejny raz wplata się Ich w aktualną walkę polityczną czy bardziej partyjną.

Skoro Wyklęci upamiętniani są przez jednych, to inni „na złość” będą pluć.

Czy to ma sens? Dla mnie byli to bohaterowie. Jak mało kto potrafili się przeciwstawić komunistycznej zawierusze. Że bez szans, że bez możliwości wygranej (to w Ich życiu jest chyba jeszcze bardziej tragiczne i zasługujące na szacunek)? Czy znajdziemy teraz wśród nas wielu, którzy w imię wolnej Polski pójdą do lasu, zostawią najbliższych, zaryzykują swoje życie? A co Ich za to spotkało? Najczęściej śmierć, a już na pewno zapomnienie i pogarda, która w wielu z nas niestety trwa do dziś.

Nie odmawiam nikomu prawa do własnego zdania, nie odmawiam możliwości własnej (byle obiektywnej, a już z pewnością nie politycznej) interpretacji historii. Odmawiam słów pogardy, obrażania i lekceważenia Tych, którym winni jesteśmy jedynie szacunek i podziękowanie. Jak zresztą każdemu Polakowi, który oddał czy odda życie za wolną ojczyznę. Nie komunistyczną, nie stalinowską, ale w pełni wolną.

Maciej Berlicki